



Sygn. akt V KK 33/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

Protokolant Katarzyna Wełpa

w sprawie **K. P.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 11 marca 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 30 maja 2014 r. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
w P.

z dnia 16 grudnia 2013 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę K. P. Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r., , Sąd Rejonowy w P. uznał K. P. za
winnego dokonania dwóch przestępstw oszustwa popełnionych na szkodę PZU SA
oraz usiłowania dokonania dalszych dwóch przestępstw oszustwa na szkodę tego

samego pokrzywdzonego, które to czyny polegały na wprowadzeniu w błąd pracowników PZU SA co do zakresu powstałych uszkodzeń pojazdów i szkody doznanej przez osobę fizyczną, w wyniku czego doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego oraz do próby wyłudzenia takiego mienia. Zachowania oskarżonego zakwalifikowano odpowiednio: jako przestępstwa z art. 286 § 1 kk oraz art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i wymierzono za nie kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny.

Następnie, na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i § 3 k.k. Sąd I instancji połączył orzeczone w pkt I, II, III i IV wyroku kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną roku pozbawienia wolności oraz połączył orzeczone w pkt I, II, III i IV kary grzywny i wymierzył oskarżonemu karę łączną 150 stawek grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie V kary łącznej pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona na okres 4 lat tytułem próby.

Ponadto, w oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego - PZU S.A. w W. kwoty 3 395,76 zł, a także zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 936 zł tytułem zwrotu poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa adwokackiego.

Powyższy wyrok zaskarżył osobistą apelacją oskarżony oraz jego obrońca. Wywody apelacji oskarżonego podnosiły zarzuty dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych oraz niezastosowanie zasady in dubio pro reo, zaś jego obrońca wskazywał na dokonanie błędnych ustaleń faktycznych z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, określonej w art. 7 k.p.k.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2014 r., sygn. ... 420/14 Sąd Okręgowy w P. nie uwzględnił wniesionych apelacji, uznając je za oczywiście bezzasadne i utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 16 grudnia 2013 r., sygn. ... 454/11.

Obecnie, na podstawie art. 521 § 1 k.p.k., Prokurator Generalny wniósł kasację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości na korzyść K. P.

Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzucił orzeczeniu sądu odwoławczego rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie

prawa karnego procesowego, to jest art. 139 § 1 k.p.k. w zw. z art. 450 § 3 k.p.k. i art. 6 k.p.k., przez błędne uznanie, że zawiadomienie o terminie rozprawy odwoławczej zostało prawidłowo doręczone oskarżonemu, podczas gdy wymieniony wskazał inny adres dla doręczeń, i w konsekwencji tego uchybienia - rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w P. bez udziału oskarżonego, co naruszyło jego prawo do obrony. W oparciu o tak postawiony zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego wniesiona na korzyść osk. K. P. okazała się oczywiście zasadna, a sformułowany w niej wniosek o uchylenie wyroku sądu odwoławczego w pełni zasługiwał na uwzględnienie, co przemawiało za rozpoznaniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 5 k.p.k. Zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło bowiem z rażącym naruszeniem przepisów proceduralnych wskazanych w kasacji, wprost dotyczących prawa oskarżonego do osobistego udziału w rozprawie apelacyjnej i możliwości bezpośredniej realizacji prawa do obrony również w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy w P., procedując w sprawie nie dostrzegł, podobnie zresztą, jak i obrońca K. P. uczestniczący w rozprawie odwoławczej, że oskarżony nie został należycie powiadomiony o jej terminie.

Z analizy akt sprawy wynika w sposób jednoznaczny, że oskarżony na rozprawie przed Sądem Rejonowym w P., w dniu 13 maja 2013 r., podał nowy adres dla doręczeń korespondencji, tj. [...] P., ul. G. 124a/5, dołączając także informację o numerze swojego telefonu (k. 285-295, t. II). Zawiadomienia kierowane następnie na ten adres przez Sąd Rejonowy w P., były odbierane przez oskarżonego (k. – 414, 435). Natomiast Sąd Okręgowy w P. przesłał K. P. zawiadomienie o terminie rozprawy odwoławczej na błędny adres, tj. [...] P., ul. G. 12a/5, która to przesyłka została zwrócona przez operatora pocztowego z adnotacją o nie podjęciu jej w terminie, pomimo dwukrotnego awizowania (k. 443, t. III).

Na wyznaczoną rozprawę odwoławczą w dniu 30 maja 2014 r. oskarżony nie stawił się, a Sąd Okręgowy w P. uznał, że został on właściwie powiadomiony o jej

terminie i jego niestawiennictwo nie stanowi przeszkody do prowadzenia rozprawy, wobec czego rozpoznał wniesione apelacje.

Tymczasem, w realiach sprawy, zarówno powyższa ocena co do należytego powiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy apelacyjnej, jak i dalsze działania sądu odwoławczego, były oczywiście wadliwe. Nie ulega bowiem wątpliwości, że o należytych zawiadomieniu strony można mówić w sytuacji, gdy osoba uprawniona miała realną możliwość otrzymania wiadomości przesłanej przez organ procesowy, tj. w tym wypadku w wyniku skierowania stosownej korespondencji pod właściwy adres. Tylko prawidłowe wykonanie obowiązku w tym zakresie umożliwia zastosowanie reguł wynikających z dyspozycji art. 133 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 139 § 1 k.p.k.

Nawet gdy udział oskarżonego w rozprawie odwoławczej nie jest obowiązkowy, to oskarżony ma prawo do uczestniczenia w niej i obowiązkiem Sądu Okręgowego jest należyte zawiadomienie go o jej terminie. Tymczasem, w tej sprawie, wobec skierowania korespondencji dotyczącej terminu rozprawy na inny adres niż wskazany przez oskarżonego, Sąd Okręgowy w P. wadliwie przyjął, że zostały zrealizowane przesłanki do przyjęcia domniemania prawidłowego doręczenia osk. K. P. zawiadomienia o rozprawie odwoławczej.

W konsekwencji powyższych uchybień, doszło do rażącej obrazę art. 450 § 3 k.p.k., co mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2003 r., sygn. IV KK 350/03, *LEX nr 82313*). Środki odwoławcze wniesione na korzyść oskarżonego zostały bowiem rozpoznane pod nieobecność osk. K. P., chociaż nie został on należycie powiadomiony o terminie tej czynności.

Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie specyfika postępowania drugoinstancyjnego, nie przemawia za każdorazowo obligatoryjnym udziałem oskarżonego w rozprawie, ale przy ocenie znaczenia możliwości zrealizowania uprawnienia w tym zakresie istotną rolę odgrywa ustalenie, czy przedmiotem rozpoznania na niej mają być kwestie natury wyłącznie prawnej, czy również - i w jakim zakresie - natury faktycznej. Wykładnia norm art. 6 ust. 1 i 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka dokonywana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wskazuje, że jako konieczne traktuje się dopuszczenie oskarżonych

do udziału w rozprawie apelacyjnej co najmniej wówczas, gdy podnoszone są zarzuty odnoszące się do ustaleń faktycznych, zaś wtedy, gdy sąd odwoławczy kontroluje wyrok wyłącznie pod względem prawnym, wymagane jest dopuszczenie do udziału w rozprawie obrońcy (szerzej na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach: z dnia 25 maja 2001 r., sygn. IV KKN 591/00, *LEX nr 51404*, czy też z dnia 8 maja 2008 r., sygn. III KK 520/07 *LEX nr 435387*).

Znaczenie realnej możliwości korzystania z prawa do uczestniczenia w rozprawie jako jednego z elementarnych przejawów realizacji prawa do obrony należącego do podstawowych standardów rzetelnego procesu karnego podkreślane było wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Udział oskarżonego i – jeżeli ma obrońcę, to także obrońcy – w rozprawie ma charakter gwarancyjny i obejmuje zarówno uczestniczenie w rozprawie głównej, jak i rozprawie przed Sądem odwoławczym. Nie trzeba dowodzić, że prawidłowe zawiadomienie oskarżonego o terminie rozprawy ma decydujące znaczenie z punktu widzenia możliwości skorzystania z tego uprawnienia.

Podkreślić także należy, że w tej sprawie doszło do rażącego naruszenia praw i interesów oskarżonego w wyniku oczywiście wadliwego postąpienia Sądu Okręgowego, który najpierw skierował zawiadomienie o terminie rozprawy pod błędny adres, a następnie bezpodstawnie uznał takie doręczenie za prawidłowe, co w dalszej konsekwencji doprowadziło do wadliwego przekonania, że nie ma przeszkód procesowych do rozpoznania apelacji wniesionych przez osk. K. P. i jego obrońcę.

Tymczasem, nie może ulegać wątpliwości, że oskarżony nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej w sytuacji, gdy zawiadomienie wysłano na błędny adres. Bez znaczenia jest przy tym także i to, że z adnotacji doręczyciela korespondencji nie wynikało, iż adres wskazany przez sąd nie jest prawidłowy, natomiast odnotowano, że zawiadomienie nie zostało doręczone wskutek nieobecności oskarżonego (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2004 r., V KK 109/04, *LEX nr 126717*).

Zatem, podzielić należało pogląd wyrażony przez skarżącego w kasacji, że skoro Sąd Okręgowy w P., błędnie uznał za prawidłowe i skuteczne zawiadomienie osk. K. P. o terminie rozprawy odwoławczej, w sytuacji, gdy w jego apelacji

osobistej i apelacji obrońcy sformułowano zarzuty w zakresie ustaleń faktycznych, a więc co do istoty sprawy, wraz z wnioskami o uniewinnienie od popełnienia zarzucanych czynów, to tym samym rozpoznał tę sprawę z rażącym naruszeniem przepisów wskazanych w zarzucie kasacji, pozbawiając tegoż oskarżonego prawa do obrony materialnej, w tym także możliwości ewentualnego złożenia wyjaśnień uzupełniających. Sama obecność obrońcy oskarżonego na rozprawie odwoławczej nie okazała się, jak widać, wystarczająca i oczywiście nie może konwalidować tego uchybienia. Znaczenie wskazanego uchybienia jest niewątpliwie istotne, a – w świetle norm konwencji o ochronie praw człowieka – przynajmniej potencjalna możliwość jego wpływu na treść rozstrzygnięcia nie może budzić wątpliwości, zwłaszcza, gdy się zauważy, jak aktywnie osk. K. P. korzystał z uprawnień procesowych na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w P. dołoży zatem należytej staranności przy kierowaniu korespondencji procesowej do stron postępowania i wnikliwie zweryfikuje dopełnienie warunków formalnych umożliwiających przeprowadzenie rozprawy odwoławczej.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.